





II GSK 3499/17 - Wyrok NSA

Data orzeczenia	2020-10-08	orzeczenie prawomocne
Data wpływu	2017-09-29	
Sąd	Naczelny Sąd Administracyjny	
Sędziowie	Małgorzata Rysz Maria Jagielska /przewodniczący sprawozdawca/ Urszula Wilk	
Symbol z opisem	6460 Znaki towarowe	
Hasła tematyczne	Własność przemysłowa	
Sygn. powiązane	VI SA/Wa 2162/16 - Wyrok WSA w Warszawie z 2017-06-28	
Skarżony organ	Urząd Patentowy RP	
Treść wyniku	Uchyłono zaskarżony wyrok i przekazano sprawę do ponownego rozpoznania przez Wojewódzki Sąd Administracyjny	
Powołane przepisy	Dz.U. 2019, poz 2325 art.3 par. 1 i par. 2 pkt 1, art. 141 par. 4 <i>Ustawa z dnia 30 sierpnia 2002 r. Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi - t.j.</i> Dz.U. 1985 nr 5, poz 17 art. 8 pkt 1 <i>Ustawa z dnia 31 stycznia 1985 r. o znakach towarowych.</i>	

SENTENCJA

Naczelny Sąd Administracyjny w składzie: Przewodniczący Sędzia NSA Maria Jagielska (spr.) Sędzia NSA Małgorzata Rysz Sędzia del. WSA Urszula Wilk Protokolant Paweł Gorajewski po rozpoznaniu w dniu 8 października 2020 r. na rozprawie w Izbie Gospodarczej skargi kasacyjnej A. z siedzibą w K. [...] od wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 28 czerwca 2017 r. sygn. akt VI SA/Wa 2162/16 w sprawie ze skargi A. z siedzibą w K. [...] na decyzję Urzędu Patentowego Rzeczypospolitej Polskiej z dnia [...] marca 2016 r. nr [...] w przedmiocie oddalenia wniosku o unieważnienie prawa ochronnego na znak towarowy 1) uchyła zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania Wojewódzkiemu Sądowi Administracyjnemu w Warszawie; 2) zasądza od Urzędu Patentowego Rzeczypospolitej Polskiej na rzecz A. z siedzibą w K. [...] 1517 zł (tysiąc pięćset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 28 czerwca 2017 r. sygn. akt VI SA/Wa 2162/16 Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie oddalił skargę A. z siedzibą w K., [...] na decyzję Urzędu Patentowego Rzeczypospolitej Polskiej z dnia [...] marca 2016 r. nr [...] oddalającą wniosek o unieważnienie prawa ochronnego na znak towarowy.

Z uzasadnienia wyroku wynika, że za podstawę rozstrzygnięcia Sąd I instancji przyjął następujące ustalenia.

W dniu [...] października 1999 r. spółka A. wystąpiła do Urzędu Patentowego RP z wnioskiem o unieważnienie prawa z rejestracji znaku towarowego słowno-graficznego z napisem "KUCHAREK" zarejestrowanego pod nr R.111073 dla oznaczania towaru: "przyprawy do potraw" w klasie 30. Jako podstawę wniosku spółka wskazała naruszenie przy rejestracji znaku przepisów art. 9 ust. 1 pkt 1 i 2 ustawy z dnia 31 stycznia 1985 r. o znakach towarowych (Dz. U. Nr 5, poz. 17 ze zm., powoływanej dalej jako u.z.t.). Poddała, że posiada zarejestrowane na swoją rzecz dwa znaki towarowe nr 53135 i 53615 oraz, że od dwudziestu pięciu lat wprowadza na polski rynek przyprawy do potraw oznaczone tymi znakami, a mianowicie oznaczeniem słownym napisanym charakterystyczną czcionką, a także znakiem graficznym przedstawiającym wizerunek kucharza. Podniosła, że oznaczenie KUCHAREK jest również podobne do znaku powszechnie znanego w Polsce, jako opakowanie do przypraw, w ten sposób, że może wprowadzić w błąd odbiorców co do pochodzenia towarów.

Decyzją z [...] maja 2000 r. nr [...], Urząd Patentowy RP oddalił wniosek o unieważnienie prawa z rejestracji znaku towarowego.

Po rozpoznaniu skargi na tę decyzję Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie wyrokiem z 24 marca 2006 r. sygn. akt VI SA/Wa 1152/05 uchylił zaskarżoną decyzję z uwagi na niewyjaśnienie przez organ w

sposób wszechstronny istotnych okoliczności sprawy, w tym bezzasadne niedopuszczenie w toku postępowania wniosków dowodowych na okoliczność powszechnej znajomości znaku towarowego **VEGETA** z niebieskim tłem; za niedostatecznie wyjaśnioną WSA uznał kwestię związaną z ewentualnym zaistnieniem przesłanki z art. 9 ust. 1 pkt 2 u.z.t.

Jednocześnie, Sąd I instancji podzielił pogląd organu, o braku przesłanek unieważnienia prawa z rejestracji spornego znaku, o których mowa w art. 9 ust. 1 pkt 1 u.z.t. Natomiast Naczelny Sąd Administracyjny wyrokiem z 27 lutego 2007 r. sygn. akt II GSK 243/06 oddalił skargi kasacyjne stron od powyższego wyroku. Odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 8 ust. 1 i 2 u.z.t. Sąd wyjaśnił, iż wskazane podstawy unieważnienia pojawiły się dopiero na etapie postępowania sądownoadministracyjnego i nie mogły być przedmiotem oceny organu, co nie oznacza, że ponownie prowadząc postępowanie Urząd Patentowy nie będzie zobowiązany odnieść się również do tego zarzutu.

W następstwie powyższego Urząd Patentowy RP decyzją z [...] czerwca 2009 r. nr [...] unieważnił prawo ochronne na sporny znak **KUCHAREK** R-111073, uznając, iż udzielenie prawa nastąpiło z naruszeniem art. 9 ust. 1 pkt 2 i art. 8 pkt 1 u.z.t.

Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie wyrokiem z 7 listopada

2011 r., sygn. akt VI SA/Wa 1295/11, uznał ocenę organu za prawidłową i oddalił skargę na powyższą decyzję, zaś Naczelny Sąd Administracyjny, po rozpoznaniu skargi kasacyjnej R. L. – [...] w J. od powyższego wyroku, wyrokiem z dnia 3 września 2013 r., sygn. akt II GSK 631/12, uchylił zaskarżony wyrok WSA i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji. Za bezsporny NSA uznał interes prawny wnoszącego o unieważnienie znaku. Nadto, wyjaśnił, że ani Sąd I instancji ani organ nie zastosowali się do oceny prawnej i wskazań zawartych w wyroku WSA w Warszawie z dnia 24 marca 2006 r. sygn. akt VI SA/Wa 1152/05. Organ uwzględniając materiał dowodowy przedstawiony przez wnioskodawcę był zobowiązany ustalić precyzyjnie opis oznaczenia, którego dotyczyło twierdzenie o powszechnej znajomości i ocenić, czy materiał dowodowy pozwala na takie ustalenie. Tymczasem organ dokonał faktycznie porównania znaku graficznego zarejestrowanego na rzecz wnioskodawcy o nr R-53615 oraz znaku zarejestrowanego na rzecz uprawnionego, nie zaś porównania znaku powszechnie znanego ze spornym znakiem zarejestrowanym, a zatem przeprowadził ocenę podobieństwa w świetle art. 9 ust. 1 pkt 1 u.z.t., nie zaś na gruncie art. 9 ust. 1 pkt 2 u.z.t., do czego był zobowiązany.

Po uchyleniu zaskarżonej decyzji przez ponownie rozpoznający sprawę Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie wyrokiem z dnia 8 stycznia 2014 r., sygn. akt VI SA/Wa 2691/13, Urząd Patentowy RP decyzją z dnia [...] marca 2016 r., nr [...], działając na podstawie art. 9 ust. 1 pkt 1 oraz pkt 2 i art. 8 pkt 1 u.z.t. w zw. z art. 315 ust. 3 ustawy z dnia 30 czerwca 2000 r. – Prawo własności przemysłowej (Dz. U. z 2013 r., poz. 1410 ze zm.) oraz art. 98 k.p.c. w związku z art. 256 ust. 2 p.w.p., oddalił wniosek spółki A. o unieważnienie prawa ochronnego na znak towarowy **KUCHAREK**.

Urząd Patentowy stwierdził przede wszystkim, że materiał dowodowy złożony na etapie postępowania sądowego potwierdza powszechną znajomość znaku towarowego **"niebieska VEGETA"** w odniesieniu do przypraw przed datą zgłoszenia spornego znaku, tj. przed dniem [...] września 1996 r.

Dokonując oceny przeciwstawionych znaków, organ stwierdził, że znak **KUCHAREK** stanowi niebieskie tło, na którym umieszczono wizerunek kucharza od pasa w górę trzymającego naręczce warzyw. Nad postacią kucharza znajduje się ^{napis} **"KUCHAREK"**, zapisany białą, prostą czcionką. Z kolei znak towarowy, na który powołuje się wnioskodawca stanowi oznaczenie składające się z następujących elementów: niebieskie tło, na którym umieszczony jest wizerunek kucharza i rysunek warzyw oraz ^{napisów "PODRAVKA" i} **"VEGETA"**. Organ uznał, że napisy są niepodobne. Odmienne zostały także przedstawione elementy graficzne postaci kucharza i warzyw. W znaku spornym kucharz trzyma naręczce warzyw, natomiast w znaku przeciwstawionym warzywa i kucharz występują

osobno. W znaku spornym przedstawione zostało popiersie kucharza, natomiast w znaku przeciwstawionym jest to głowa kucharza i jego lewa ręka w charakterystycznym geście. Ponadto w znaku spornym kucharz stoi twarzą do patrzącego, podczas gdy w znaku przeciwstawionym kucharz jest pokazany z profilu. Ubiór kucharzy różni się także. Co prawda mają oni założone czapki kucharskie, to jednak w znaku spornym występuje dodatkowy element w postaci czerwonej chustki zawieszanej na szyi. Inne są także proporcje elementów graficznych - w spornym znaku zdecydowanie dominującym elementem jest sam kucharz trzymający pęk warzyw, natomiast w znaku przeciwstawionym równorzędne znaczenie mają napis "VEGETA", postać kucharza oraz oddzielnie bukiet warzyw. Wobec powyższego organ uznał, że podobieństw pomiędzy tymi znakami można jedynie doszukiwać się w tle koloru niebieskiego, przy czym jego odcienie w obu tych znakach też są różne.

Ze względu na dostrzegalne na pierwszy rzut oka różnice na wszystkich płaszczyznach (wizualnej, fonetycznej i znaczeniowej), organ stwierdził brak podobieństwa między znakami towarowymi, uznając że wywierają one całkowicie odmienne ogólne wrażenie. Organ uznał, że motyw kucharza i warzyw jest w przypadku przypraw do potraw motywem naturalnym.

Zdaniem organu, nie istnieje ryzyko pomylenia towarów. Grupę odbiorców będą stanowili zarówno profesjonalści, czyli kucharze, jak też przeciętni konsumenci kupujący przyprawy na potrzeby własnych gospodarstw domowych. Przyprawy do potraw są dostępne w sklepach z żywnością, znajdują się na tych samych stoiskach, co pozwala konsumentom porównać ofertę. Ponadto są to towary o krótkotrwałym okresie używania, co wymusza na odbiorcy bliższe zapoznanie się z opakowaniem. Świadomość istnienia konkurencji także wzmacnia uważność. Tym samym organ stwierdził, że w sprawie mamy do czynienia z odbiorcami uważnymi i dobrze poinformowanymi, którzy pomimo niewielkiej ceny, jaką trzeba zapłacić za przyprawę do potraw, zwracają uwagę na znak towarowy i producenta.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 8 pkt 1 u.z.t. (z zarzutu naruszenia art. 8 pkt 2 u.z.t. wnioskodawca wycofał się), organ stwierdził, że nie było podstaw, aby przyjąć, iż uprawniony zgłosił do ochrony sporny znak towarowy jedynie z zamiarem przeniesienia na swój produkt pozytywnych skojarzeń konsumentów dotyczących przyprawy oznaczonej powszechnie znanym znakiem towarowym "niebieska VEGETA" oraz uzyskania zainteresowania konsumentów jego wyrobem, bez poniesienia stosownych wydatków na promocję, przy wykorzystaniu świadomości konsumentów będącej wynikiem wysiłków wnioskodawcy na reklamę jego produktu, a tym samym aby jego zamiarem było pasożytnicze wykorzystanie pozycji powszechnie znanego i renomowanego znaku towarowego "niebieska VEGETA". Zdaniem organu, sporny znak towarowy nie jest bowiem podobny ani do powszechnie znanego znaku towarowego wnioskodawcy "niebieska VEGETA", ani do zarejestrowanego na jego rzecz znaku graficznego R. 53615 słowno-graficznego VEGETA oraz R.53135.

A. złożyła na powyższą decyzję skargę do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie, podnosząc zarzuty naruszenia przepisów postępowania oraz naruszenia prawa materialnego. Wskazała m.in., że organ wadliwie ustalił stan faktyczny, skutkiem czego wyprowadził błędne oceny co do konfuzyjnego podobieństwa porównywanych znaków, nie uwzględniając w tej mierze powszechnej znajomości znaku przeciwstawionego.

Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie wyrokiem z 28 czerwca 2017 r. oddalił skargę na podstawie art. 151 ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 r. – Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (Dz. U. z 2016 r., poz. 718 ze zm.; dalej: p.p.s.a.).

W uzasadnieniu Sąd I instancji podzielił stanowisko organu, że dowody zgromadzone w sprawie potwierdzają powszechną znajomość znaku towarowego "niebieska VEGETA" w odniesieniu do przypraw. Jak dalej stwierdził, organ prawidłowo porównał znaki w warstwie fonetycznej, znaczeniowej oraz wizualnej, a w konsekwencji zasadnie przyjął brak podobieństwa między znakami towarowymi, uznając że wywierają one odmienne ogólne wrażenie.

Zdaniem Sądu I instancji brak podobieństwa pomiędzy porównywanymi znakami, a także "stopień uwagi odbiorców, pomimo powszechnej znajomości przeciwstawionego znaku wyłączają ryzyko wprowadzenia w błąd określone w art. 9 ust. 1 pkt 2 u.z.t."

Sąd I instancji zaakceptował również stanowisko organu w zakresie naruszenia art. 8 pkt 1 u.z.t.

A. zaskarżyła powyższy wyrok w całości skargą kasacyjną, wnosząc o jego uchylenie w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości, rozpoznanie skargi i uchylenie zaskarżonej decyzji, a także o rozpoznanie sprawy na rozprawie oraz zasądzenie kosztów postępowania.

Zaskarżonemu wyrokowi skarżąca zarzuciła naruszenie przepisów, postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy, tj. art. 145 § 1 pkt 1 lit. a) i c), art. 151, art. 3 § 1 i § 2 pkt 1, art. 133 § 1, art. 134 § 1 oraz art. 141 § 4 p.p.s.a. poprzez:

1. wadliwą ocenę ustaleń faktycznych poczynionych przez organ z naruszeniem art. 7, art. 8, art. 77 § 1 i 4, art. 80, art. 107 § 3 Kodeksu postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2013 r., poz. 267 ze zm.; dalej: "k.p.a.") polegających na:

a) błędnym przyjęciu, że znak sporny nie jest konfuzyjnie podobny do przeciwstawionego znaku powszechnie znanego na skutek błędnej oceny ww. oznaczeń, a w szczególności poprzez faktyczne niedokonanie oceny całościowego wrażenia wywoływanego przez ww. oznaczenia oraz nieprzeprowadzenie porównania znaków w płaszczyźnie znaczeniowej;

b) nieuwzględnieniu wszystkich okoliczności mających wpływ na ocenę prawdopodobieństwa wprowadzenia w błąd, a w konsekwencji rzeczywiste pominięcie faktu, iż przeciwstawiony znak "niebieska Vegeta" ze względu na powszechną znajomość wśród konsumentów cieszył się większą zdolnością odróżniającą w dacie zgłoszenia znaku spornego, a tym samym przysługuje mu szerszy i silniejszy niż przeciętny zakres ochrony;

c) błędnym przyjęciu, że wspólne elementy porównywanych oznaczeń, takie jak przedstawienie kucharza i warzyw, kompozycja graficzna i kolorystyka były zwyczajowo używane na rynku do oznaczania przypraw w dacie zgłoszenia znaku spornego do ochrony, mimo iż w toku postępowania taka okoliczność nie została wykazana, a materiał dowodowy zgromadzony w sprawie przeczy, by przed lub w dniu [...] września 1996 r. na rynku polskim jakkolwiek podmiot trzeci używał w sposób rzeczywisty i poważny niebieskich opakowań z elementem kucharza i warzyw dla przypraw uniwersalnych lub nawet opakowań zbliżonych;

d) nieprawidłowej, sprzecznej z zasadami logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego ocenie typowych warunków obrotu przyprawami, a w konsekwencji błędne przyjęcie, że poziom uwagi przeciętnego odbiorcy jest wysoki;

e) błędnym przyjęciu, że nie zachodzą przesłanki istnienia złej wiary po stronie uczestnika postępowania;

2. wadliwe uzasadnienie zaskarżonego wyroku wynikające z błędnej oceny ustaleń faktycznych oraz prawnych poczynionych przez organ w zakresie podobieństwa oznaczeń i wywoływanego przez nie całościowego wrażenia, ochrony przysługującej przeciwstawionemu powszechnie znanemu znakowi "niebieska Vegeta". zwyczajów i praktyk panujących na rynku przypraw w dacie zgłoszenia znaku spornego do ochrony, typowych warunków obrotu przyprawami oraz poziomu uwagi przeciętnych konsumentów, a także z faktu bezkrytycznego powtórzenia przez Sąd w uzasadnieniu twierdzeń zawartych w decyzji, nieustosunkowania się w żaden sposób do zarzutów stawianych przez skarżącą w skardze, pominięcia istotnej części materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, oraz braku wskazania motywów, którymi kierował się Sąd przy wydawaniu zaskarżonego wyroku, z naruszeniem art. 141 § 4 p.p.s.a., w stopniu, który miał istotny wpływ na wynik sprawy;

3. niedostrzeżenie, że organ pominął istotną część materiału dowodowego w sprawie z naruszeniem art. 80 k.p.a., w tym przede wszystkim w zakresie pozycji rynkowej porównywanych oznaczeń w dacie zgłoszenia znaku spornego, podobieństwa pomiędzy znakiem spornym a znakiem "niebieska Vegeta" oraz rzeczywistego wprowadzania w błąd właściwych konsumentów, co w konsekwencji doprowadziło do wadliwego ustalenia stanu faktycznego w sprawie;

4. niedokonanie faktycznej kontroli decyzji z naruszeniem art. 3 § 1 i § 2 pkt 1 p.p.s.a. skutkujące wadliwym oddaleniem skargi z naruszeniem art. 151 p.p.s.a. poprzez jego zastosowanie oraz art. 145 § 1 ust. 1 lit. a) i c) p.p.s.a. poprzez jego niezastosowanie i przyjęcie, że organ nie dopuścił się przy wydaniu decyzji naruszenia przepisów postępowania, które mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy, tj. art. 7, art. 8, art. 77 § 1 i § 4, art. 80, art. 107 § 3 k.p.a., polegającego na dokonaniu błędnych ustaleń faktycznych, pominięciu materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie i nieprawidłowym uzasadnieniu decyzji, ani też, że organ nie uchybił przepisom prawa materialnego, tj. art. 8 pkt 1 oraz art. 9 ust. 1 pkt 2 w zw. z art. 29 u.z.t.

Skarżąca postawiła również zarzuty naruszenia prawa materialnego poprzez jego błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, tj.:

1. art. 9 ust. 1 pkt 2 u.z.t. poprzez tolerowanie błędu organu polegającego na błędnej wykładni poszczególnych przesłanek określonych w tym przepisie, to jest przesłanki podobieństwa oznaczeń i ryzyka wprowadzenia w błąd, a w konsekwencji na nieprawidłowym ustaleniu stanu faktycznego w sprawie i uznaniu, iż porównywane oznaczenia nie są do siebie podobne w taki sposób, że w zwykłych warunkach obrotu gospodarczego istnieje pomiędzy nimi ryzyko konfuzji;

2. art. 8 pkt 1 u.z.t. poprzez tolerowanie błędu organu polegającego na błędnej wykładni poszczególnych przesłanek określonych w tym przepisie poprzez przyjęcie błędnych kryteriów analizy podobieństwa oznaczeń dla oceny złej wiary uczestnika, a także uznanie, że rzekomy brak ryzyka konfuzji wyklucza złą wiarę uczestnika, a w konsekwencji na nieprawidłowym ustaleniu stanu faktycznego w sprawie i zaniechaniu badania złej wiary po stronie uczestnika postępowania;

3. art. 9 ust. 1 pkt 2 oraz art. 8 pkt 1 u.z.t. w zw. z art. 29 u.z.t. poprzez tolerowanie błędu organu polegającego na niezastosowaniu tych przepisów w sytuacji, w której zachodzą wskazane w art. 9 ust. 1 pkt 2 oraz art. 8 pkt 1 u.z.t. przesłanki do unieważnienia prawa ochronnego na znak sporny.

W uzasadnieniu skargi kasacyjnej skarżąca przede wszystkim podniosła, że Sąd I instancji nie przeprowadził żadnej własnej analizy rozpatrywanej sprawy, lecz w przeważającej części uzasadnienia wyroku wprost przytoczył decyzję UP RP, ograniczając się do potwierdzenia błędnych wniosków zawartych w decyzji, bez jakiegokolwiek wyjaśnienia motywów, którymi się kierował.

Zdaniem skarżącej, organ nie dokonał całościowej oceny porównywanych oznaczeń, lecz skupił się na różnicach pomiędzy ich poszczególnymi elementami, co jest sprzeczne z utrwalonymi zasadami oceny podobieństwa znaków towarowych. Skarżąca kasacyjnie uznała, że oba słowno-graficzne znaki (co uszło uwadze Sądu) zostaną "odcztane" przez odbiorców tak samo z uwagi na wykorzystanie tej samej koncepcji, tj. postaci kucharza i bukietu warzyw; charakterystyczne przedstawienie kucharza i bukietu warzyw, umieszczone w centralnej części opakowania utrwaliło się w świadomości konsumentów do tego stopnia, iż stracili oni czujność i niejako automatycznie zaczęli utożsamiać je z konkretnym produktem, tj. przyprawą niebieska Vegeta. Jest to szczególnie uzasadnione biorąc pod uwagę, iż przyprawy są produktami tanimi, przeznaczonymi do codziennej konsumpcji i często nabywanymi, a zatem konsumenci dokonując wyboru w sklepie nie analizują szczegółów opakowań, ale kierują się ogólnym wrażeniem, jakie wywołuje znak towarowy.

Nadto, w ocenie skarżącej, wybór przez uczestnika, będącego bezpośrednim konkurentem skarżącej, znaku towarowego, który wywołuje bardzo podobne całościowe wrażenie co powszechnie znany i bardzo popularny wśród konsumentów znak towarowy "niebieska Vegeta" bez wątplenia nosi znamiona złej wiary. Uczestnik

celowo wybrał znak wizualnie i znaczeniowo wysoce podobny do znaku przeciwstawionego, aby czerpać nienależne korzyści z jego popularności i wypracowanej pozycji na rynku, a w konsekwencji ułatwić wprowadzenie do obrotu własnych produktów.

Pozostałe strony postępowania nie skorzystały z uprawnienia do złożenia odpowiedzi na skargę kasacyjną.

Naczelny Sąd Administracyjny zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna oparta została o obu wskazanych w art. 174 pkt 1 i pkt 2 p.p.s.a. podstawach, a postawione w ich ramach zarzuty dotyczą zaaprobowanych przez Sąd I instancji, dokonanych z naruszeniem przepisów postępowania w powiązaniu z przepisami prawa materialnego ustaleń faktycznych, lecz również naruszenia prawa procesowego przez sporządzenie uzasadnienia z naruszeniem art. 141 § 4 p.p.s.a. Zdaniem skarżącej kasacyjnie spółki, Sąd nie przeprowadził żadnej własnej analizy rozpatrywanej sprawy, przytaczając jedynie decyzję Urzędu Patentowego.

Naczelny Sąd Administracyjny uznaje zarzut naruszenia art. 141 § 4 p.p.s.a. za w pełni uzasadniony.

Wyjaśnić trzeba, że wskazanym przepisem ustawodawca określił wymogi konstrukcyjne, jakim odpowiadać powinno prawidłowo sporządzone uzasadnienie wyroku. Objasniając sens i znaczenie owej normy, można powiedzieć, że uzasadnienie orzeczenia służy wyjaśnieniu powodów wydania rozstrzygnięcia określonej treści i powinno być tak sporządzone, aby umożliwiać stronom postępowania oraz sądowi kasacyjnemu – na wypadek wniesienia skargi kasacyjnej – prześledzenie rozumowania sądu, które do tego doprowadziło. Przewidziany omawianym przepisem wymóg zawarcia w uzasadnieniu wyjaśnienia podstawy prawnej rozstrzygnięcia należy rozumieć w ten sposób, że uzasadnienie musi pozwalać na skontrolowanie przez strony i sąd wyższej instancji, czy sąd orzekający nie popełnił w swoim rozumowaniu błędów, tj. winna zostać w nim uwidoczniiona operacja logiczna, którą przeprowadził sąd, stosując określone normy prawne w rozstrzyganej sprawie (por. np. wyrok NSA z 4 stycznia 2006 r. sygn. akt I FSK 372/05, publ. CBOSA). Innymi słowy, uzasadnienie wyroku powinno być tak sporządzone, aby wynikało z niego, dlaczego sąd uznał zaskarżony akt za zgodny lub niezgodny z prawem (por. wyroki NSA z dnia: 10 września 2013 r. sygn. akt I OSK 1260/13, z 9 marca 2006 r. sygn. akt II OSK 632/05, publ. CBOSA). Jak podkreśla się w orzecznictwie, uzasadnienie powinno stanowić konsekwentną, logiczną, zwartą ocenę zasadności skargi i stawianych w jej ramach zarzutów, a zważywszy na jego informacyjny charakter względem stron postępowania sądownoadministracyjnego, a także cel, któremu służy, stwarzać ma niezbędną płaszczyznę dla należytego wywiedzenia zarzutów skargi kasacyjnej, umożliwiając Naczelnemu Sądowi Administracyjnemu ocenę zasadności przesłanek, na których oparto zaskarżone orzeczenie. Dlatego motywy wyroku muszą być jasne i przekonujące (por. komentarz do art. 141 p.p.s.a. [w:] R. Hauser, J. Wierzbowski (red.), Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi. Komentarz, wyd. 3, Warszawa 2015 r.). Co jest przy tym istotne, ocena sądu nie może pozostawać w zupełnym oderwaniu od zarzutów postawionych przez stronę skarżącą. I mimo iż nie narusza art. 141 § 4 p.p.s.a. nieodniesienie się do wszystkich postawionych w skardze zarzutów, to jednak sąd nie może przejść do porządku nad tymi zarzutami, które kształtują istotę problemu, jaki w sprawie wyniknął.

Uzasadnienie zaskarżonego wyroku nie spełnia wymogu przedstawienia przez Sąd własnej oceny poddanego kontroli sądowej rozstrzygnięcia.

Przedstawiony powyżej stan faktyczny obrazuje w pełni nieoczywistość sprawy i jej stopień trudności, co wydawałoby się zostało dostrzeżone przez Sąd I instancji; wszak tzw. część historyczna uzasadnienia została przez ten Sąd zrelacjonowana wyjątkowo obszernie. Równocześnie nie ulega wątpliwości, że zaskarżona decyzja Urzędu Patentowego RP stanowi bogaty i wieloaspektowy materiał do oceny, przy czym dokonaniu prawidłowej i kompleksowej kontroli sądowej z istoty rzeczy sprzyja treść wniesionej skargi, w której kontestowane przez skarżącego kolejne wnioski organu, wpływają na kontrolę sądową, umożliwiając uporządkowany wywód i opartą na nim ocenę końcową.

Jak pokazuje lektura części analitycznej uzasadnienia, Sąd I instancji dokonał kontroli zaskarżonej decyzji nieprawidłowo, naruszając tym samym przepis art. 141 § 4 p.p.s.a. WSA nie rozważył w żaden sposób zarzutów i argumentacji zawartej w skardze. W żadnym miejscu części analitycznej nie można odnaleźć wyjaśnienia stronie skarżącej powodów, dla których jej stanowisko jest w ocenie Sądu błędne.

Podstawowym jednak błędem sporządzonego uzasadnienia jest pozbawienie go przedstawienia przez Sąd własnego toku rozważań; analiza uzasadnienia pozwala na niewątpliwy wniosek, iż WSA poza przywołaniem, podstawy prawnej rozstrzygnięcia i stwierdzeniem, iż "niezarejestrowany znak "niebieska Vegeta" musi być uznany za powszechnie znany", nie przedstawił żadnej własnej operacji logicznej, która doprowadziła do końcowej oceny braku podstaw do unieważnienia znaku spornego. Jak trafnie wytknął skarżący kasacyjnie, Sąd własne rozważania dotyczące poszczególnych elementów oceny zaistnienia przesłanek unieważnienia spornego znaku towarowego zastąpił dosłownym przywołaniem stanowiska kontrolowanego organu. Składające się na całość rozważań fragmenty uzasadnienia dotyczące prawidłowości oceny podobieństwa wizualnego, znaczeniowego i fonetycznego przeciwstawionych oznaczeń są dosłownym powtórzeniem zawartej w zaskarżonej decyzji oceny organu (str. 24 – 25 uzasadnienia wyroku). Również rozważania co do zasadności, wskazanej w art. 8 pkt 1 u.z.t., podstawy unieważnienia prawa ochronnego na sporny znak, konsumują przywołane, choć nie ujęte w cudzysłów, fragmenty uzasadnienia kontrolowanej decyzji (str. 26 i 27 uzasadnienia wyroku). Takie działanie Sądu nie może uzyskać akceptacji sądu kasacyjnego, nie pozwala na merytoryczną kontrolę zaskarżonego wyroku i skutkuje uwzględnieniem skargi kasacyjnej z racji naruszenia art. 141 § 4 i art. 3 § 1 i § 2 pkt 1 p.p.s.a.

Naczelny Sąd Administracyjny, nie przesądzając w żaden sposób wyniku sprawy, wskazuje na konieczność zmierzenia się przez Sąd ponownie rozpatrujący sprawę z zarzutami i argumentacją skargi, w szczególności podniesionymi w pkt II. ppkt 1. lit. a) do d). Za istotne uznaje zakwestionowane i niepoddane faktycznej kontroli zarzuty koncentrujące się wokół braku całościowej oceny podobieństwa znaku i ryzyka konfuzji ze względu na powszechną znajomość znaku i wynikającą z tego faktu zwiększoną ochroną. Konieczna jest też ocena zasadności zarzutu błędnych ustaleń faktycznych co do egzystowania na rynku polskim przed datą zgłoszenia, jak również w tej dacie, opakowań przypraw z elementem kucharza i warzyw na niebieskim tle. Niezbędna jest też sądowa ocena poprawności wniosków odnośnie do typowych warunków obrotu przyprawami, uwagi odbiorców i ryzyka konfuzji.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 185 § 1 p.p.s.a. orzeczono jak w sentencji.

O kosztach postępowania kasacyjnego w pkt 2 sentencji wyroku orzeczono stosownie do art. 203 pkt 1 oraz art. 205 § 2 i 4 p.p.s.a. w związku z § 11 ust. 2 pkt 1 w zw. z § 11 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 kwietnia 2017 r. w sprawie opłat za czynności rzeczników patentowych (Dz. U. z 2019 r., poz. 1431 ze zm.), zasądzając od organu na rzecz strony skarżącej 1517 zł tytułem kosztów postępowania sądowego. Kwota zasądzonych kosztów obejmuje: uiszczoną opłatę za uzasadnienie wyroku (100 zł), uiszczony wpis od skargi kasacyjnej (500 zł), stawkę minimalną rzecznika patentowego, który sporządził i wniósł skargę kasacyjną oraz wziął udział w rozprawie przed NSA, a przy tym reprezentował stronę skarżącą w I instancji (1200 zł x 75% = 900 zł), a także opłatę skarbową od pełnomocnictwa (17 zł).